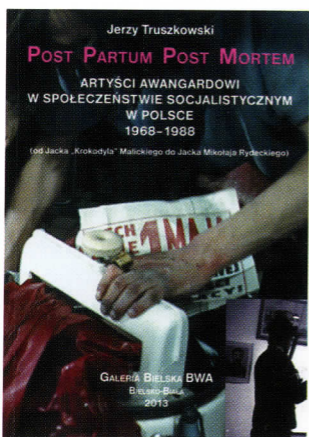


Awangarda jako życie

Recenzja książki Jerzego Truszkowskiego „POST PARTUM POST MORTEM”, wydawca Galeria Bielska BWA, Bielsko-Biała

Jerzy Truszkowski to wpisujący się w polską awangardę performer, akcjoner, dokumentujący swe działania artystyczne za pomocą aparatu fotograficznego i kamery video. Jego prace z lat osiemdziesiątych poprzedniego stulecia uznać można za zwiastun czegoś, co znany badacz awangardy Ryszard W. Kluszczyński określił mianem sztuki krytycznej. Truszkowski to jednak także praktyk teoretyzujący na temat współczesnych form ekspresji artystycznej oraz dokumentalista życia artystycznego, którego sam jest uczestnikiem. Z tej niejako „wewnętrznej” perspektywy powstała, wydana w bieżącym roku nakładem bielskiej galerii BWA, książka „POST PARTUM POST MORTEM. Artyści awangardowi w społeczeństwie socjalistycznym w Polsce 1968–1988”. Do tego niezbyt już krótkiego tytułu na okładce dodano jeszcze ujęty w nawiasie dopisek „od Jacka »Krokodyla« Malickiego do Jacka Mikołaja Rydeckiego”. I rzeczywiście publikacja ukazuje drogę rozwoju, jaką przeszła rodzima awangarda, a przynajmniej pewna jej część, funkcjonując w społeczno-politycznych realiach ostatnich dwóch dekad Polski Ludowej. Autor orientuje postawy awangardzistów względem sytemu i



jego instytucji, wydarzeń historycznych, a także życia codziennego. Praca stanowi jednocześnie przegląd gestów, akcji, performansów, unaczynając relacje między artystami oraz ich koncepcjami sztuki i podejmowanymi działaniami. Truszkowski wprowadza czytelnika w świat polskiej awangardy drugiej połowy dwudziestego wieku, z jednej strony portretując jej początki

(lokuje je między innymi na nadbałtyckiej plaży, gdzie w roku 1968 ma miejsce zlot hipisów – nad ich obozowiskiem powiewa wtedy flaga Czechosłowacji), z drugiej zaś wskazując na kulturotwórcze zmiany zachodzące wówczas na obszarze sztuki i nauki. Przybliży także różne definicje czy też sposoby rozumienia terminu awangarda (przywołując choćby Stefana Morawskiego czy Grzegorza Dziamskiego). Na kolejnych stronach książki pojawia się wielka liczba nazwisk związanych z polską awangardą. Do głównych bohaterów należą przede wszystkim Jacek Malicki, Andrzej Partum, Paweł Kwiek czy uznawany przez Truszkowskiego za drugą obok Tadeusza Kantora, najbardziej wyrazistą postać artystyczną drugiej połowy zeszłego stulecia, Zbyszko Trzeciakowski. Mocno obecni są też Andrzej Mroczek, Zbigniew Warpechowski, Zofia Kulik, Zbigniew Libera. Truszkowski w swej wizji artysty odwołuje się do propozycji skupionego na awangardzie oraz postmodernizmie amerykańskiego historyka i krytyka sztuki Hala Fostera, który działalność artysty widzi na podobieństwo badającego kulturę etnologa czy antropologa. Artysta jako świadomy swej roli czytelnik tekstów kultury jest tu zarazem semiologiem i awangardzistą dokonującym w swym życiu i aktywności twórczej kolejnych kolaży... ■